

MIESIĘCZNIK UKAZUJE SIĘ OD 1910 ROKU · NR 11/21 LISTOPAD 2021 · CENA 7,80 Zł (W TYM 8% VAT)

ZNAKI CZASU

Nr indeksu 25116XX

© Innowati - bank zdjęć Photogenica

FITOTERAPIA A COVID-19
POJEDYNEK BOGÓW

KTO MIAŁ RACJĘ —
JEZUS CZY DARWIN?

KULT RZECZY

Czy On istnieje?

WSZECHŚWIAT A BÓG

ISSN 0208-9890
11
9 770208 989902



10 Wszechświat a Bóg

Czy jesteśmy we wszechświecie jedynymi inteligentnymi istotami? Szukając odpowiedzi, wysyłamy w kosmos sygnały i prowadzimy nasłuch, tymczasem odpowiedź możemy znaleźć w Biblii, której perspektywa dziwnie pokrywa się z teoriami współczesnych fizyków...

3 Niebezpieczna retoryka

4 Znaki i fakty

5 Do hymnu

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu zaproponował w październiku zmiany w treści hymnu. Miałyby one polegać na zamianie kolejności zwrotek drugiej i trzeciej.

6 Pułapki dobrobytu

Nina Dyer miała wszystko: światową sławę modelki, piękne ciało, wielkie pieniądze, luksusowy dom, a nawet wyspę na Morzu Karaibskim, którą dostała w prezencie ślubnym. Ale bogactwo nie uchroniło jej przed popełnieniem samobójstwa.

20 Kim byli Edomici?

Edomici byli Semitami, potomkami Ezawa, bliźniaczego brata Jakuba i wnuka Abrahama. Mimo tak bliskiego spokrewnienia z Izraelitami byli jednymi z ich największych wrogów.

24 Zero waste, minimalizm i inni bogowie

Jako ludzie możemy otworzyć się na duchowość lub nie. Jeżeli jednak jesteśmy na nią otwarci, przechodzimy przez jej trzy etapy.

27 Serwis AAI

31 Fasolka mung na gorąco



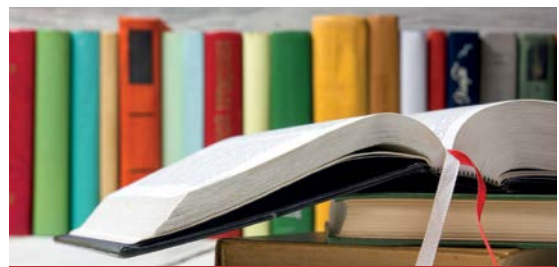
8 Kult rzeczy

W Czarny Piątek przed domem handlowym Wal-Martu w Valley Stream w Nowym Jorku ludzie zbierali się całą noc. Nad ranem dwutysięczny tłum sforsował szklane drzwi i wdarł się do środka, trając na śmierć jednego z pracowników. Mimo wypadku ludzie nie chcieli opuścić sklepu, ale kontynuować zakupy.



13 Kto miał rację — Jezus czy Darwin?

Jak wyglądałby świat, jakie byłyby więzi międzyludzkie, cel i sens naszego istnienia, gdyby rację miał Jezus, a jak by to wszystko wyglądało, gdyby rację miał Darwin?



22 Pojedynek bogów

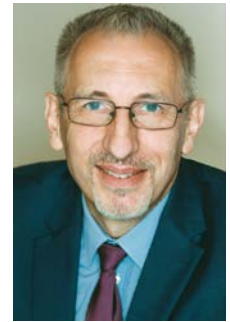
Wiele poglądów religijnych wydaje się bardzo atrakcyjnych, również dla chrześcijan, choć gdy bliżej się im przyjrzeć, okazuje się, że umiejętnie mieszają prawdę z fałszem — jak w przypadku „deklaracji boga Spinozy”.



28 Fitoterapia a COVID-19

Warto wiedzieć, które zioła i substancje pomogą nam podnieść odporność i stanąć do walki z koronawirusem. Zioła to nie tylko profilaktyka — również działanie terapeutyczne.

NIEBEZPIECZNA RETORYKA



© Karolina Stociak

ANDRZEJ SICIŃSKI
redaktor naczelny

Nie ma słów bez znaczenia. Słowa mogą naprawiać relacje i je psuć. Słowa mają swoje konsekwencje. A Bóg zna je wszystkie, i słowa, i konsekwencje.

W październikowym wywiadzie dla dziennika „Financial Times” polski premier, ustosunkowując się do groźby wstrzymania funduszy dla Polski przez Unię Europejską, powiedział, że jeśli Komisja Europejska rozpocznie trzecią wojnę światową, to będziemy bronili naszych praw każdą dostępną bronią. W tle była kwestia weta Polski dla europejskiego pakietu klimatycznego. Premier zapewne chciał użyć słów o wojnie jako swoistej metafory, może nawet świadomej przesady, jednak co do istoty była to retoryka wojenna.

Retoryka wojenna w polityce zagranicznej zwykle służy przestraszeniu przeciwnika, by zniechęcić go do wrogich działań. W przyrodzie zastępuje ją stoszenie się w piórka, napinanie mięśni, przyjmowanie bojowej postawy i głośne porykiwania czy gulgoty. W polityce wewnętrznej zaś retoryka wojenna służy rządzącym — niezależnie od czasów i państw — do mobilizacji swoich zwolenników, zwolenników twardego kursu, czyli siłowego osiągnięcia celów politycznych, skoro „po dobroci” się nie da. To utwierdzenie zwolenników w postawie „nie oddamy ani guzika”, „no pasarán” (nie przejdą), żadnych ustępstw.

Ale retoryka wojenna to niebezpieczna metoda osiągania zamierzonych celów, bo przeciwnik może się nie przestraszyć i do prawdziwego konfliktu będzie tylko jeden krok. Taka retoryka może stać się samospełniającym się prorocstwem.

Często bywa tak, że powie się jedno słowo lub zdanie za dużo i wszystko idzie wniwecz. W roku 1981 Jerzy Urban, rzecznik komunistycznego rządu, w odpowiedzi na nałożone na Polskę amerykańskie sankcje powiedział: „Rząd się sam wyżywi”. Nie było ważne, że naród ucierpi. Ta wypowiedź bardzo komunistom zaszkodziła. W roku 1993 poseł Henryk Goryszewski powiedział: „Nie jest ważne, czy w Polsce będzie kapitalizm, wolność słowa, czy będzie dobrobyt — najważniejsze, aby Polska była katolicka”. Po tych słowach Polacy już go do Sejmu kolejny raz nie wybrali. Podczas powodzi tysiąclecia w roku 1997 premier Włodzimierz Cimoszewicz do zrozpaczonych utratą dorobku całego życia powiedział: „Trzeba się było ubezpieczyć”. Przez te słowa jego rząd upadł. Bronisław Komorowski przegrał w 2015 roku wybory prezydenckie przez słowa: „Zmień pracę i weź kredyt”, jakimi odpowiedział na pytanie młodego człowieka o to, za co ma kupić mieszkanie.

A co do zapowiedzi wojny, to Jezus zapytany o znak swego ponownego przyjścia i końca świata, zapowiedział: „Potem usłyszycie o wojnach i wieści wojenne. Baczcie, abyście się nie trwożyli, bo musi się to stać, ale to jeszcze nie koniec. Powstanie bowiem

naród przeciwko narodowi i królestwo przeciwko królestwu”¹. To nie koniec, bo dalej wymienił jeszcze inne znaki: głód, pandemia, trzęsienia ziemi, zwiędzenia, wzajemną nienawiść i znieczulicę². Nie koniec, bo po wypełnieniu się tych znaków, ma nadejść coś znacznie lepszego od wszystkiego, czego ludzkość kiedykolwiek doświadczyła — powrót Chrystusa i początek nowego świata, Królestwa Bożego³.

To przyszłość. Dziś jednak bardziej niż retoryki trzeciej wojny światowej obawiałbym się realności wojny domowej. Może nie do razu na ostrą amunicję, ale słowa w dyskusji publicznej zwolenników przeciwnych obozów już są bardzo ostre. Na ulicy takie słowa mogą się łatwo zamienić w kije bejsbolowe oraz rzucać w przeciwników kamienie, petardy i race.

Każda wojna wiąże się z niewinnymi ofiarami. Wojna na słowa też. Już w listopadzie będą to prawdopodobnie setki codziennie zmarłych na COVID-19 czy z powodu niedostania się do przepełnionego szpitala. Będą to pośrednie ofiary naszej jeszcze retorycznej wojny domowej, retoryki wojennej i kierowania uwagi narodu nie na to, co teraz najważniejsze.

Pytanie z okładki jest retoryczne. Bóg istnieje. Zapowiedział to wszystko i to kontroluje. Przyjdzie też czas, że i osądzi, nawet z niepotrzebnych słów⁴. Zatem wszyscy uważajmy na to, co mówimy. 🇹🇷

ANDRZEJ SICIŃSKI

¹ Mt 24,6-7. ² Tamże. ³ Mt 6,9-10. ⁴ Mt 12,36.

**ZNAKI
CZASU**

POLECAJA

Zamówienia prosimy kierować pod adresem: Dział Handlowy Wydawnictwa „Znaki Czasu”, ul. Foksal 8/3, 00-366 Warszawa, tel. 22-331-98-00, e-mail: kontakt@znakiczasu.pl, księgarnia internetowa: sklep.znakiczasu.pl

Czy wszechświat stworzył Inteligentny Projektant, czy też życie ewoluowało spontanicznie? Czy nauka może zachować obiektywizm w poszukiwaniu prawdy, a jednocześnie zgodzić się na istnienie Boga? Czy jest w tym jakaś sprzeczność?

Ariel A. Roth — naukowiec, a zarazem chrześcijanin — bada zasadnicze problemy związane z kwestią Boga: • misterna organizacja materii we wszechświecie, • precyzja działania sił fizycznych, • złożona budowa oka i mózgu, • skomplikowany kod genetyczny, • dysproporcja między zapisem kopalnym a ogromem czasu potrzebnym do ewolucji.

Jeśli istnieją tak poważne wskazania, które zdają się wymagać istnienia Boga, aby wyjaśnić to, co znajdujemy w przyrodzie, to dlaczego społeczność naukowa milczy na temat Stwórcy? Mnożą się hipotezy i spekulacje, które próbują dopasować dane naukowe do określonych z góry wniosków. Jakie nadrzędne oddziaływania powstrzymują naukowców od podążania za danymi przyrodniczymi bez względu na to, gdzie mogą one ich doprowadzić?

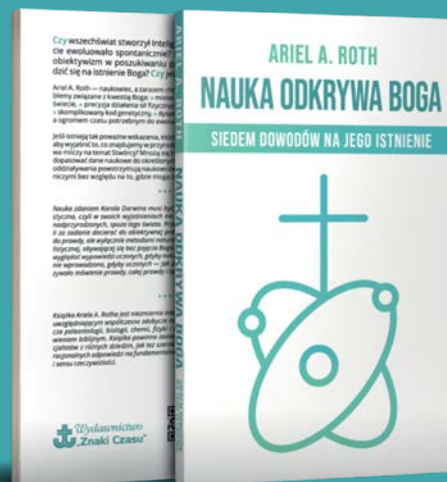
Stron 272. Oprawa miękka. Cena 49 zł. Wydawnictwo „Znaki Czasu”.

Nauka, zdaniem Karola Darwina, musi być — jak to się dzisiaj nazywa — naturalistyczna, czyli w swoich wyjaśnieniach nie może odwoływać się do czynników nadprzyrodzonych, spoza tego świata. Przed Darwinem uczeni, myśliciele mieli za zadanie docierać do obiektywnej prawdy. Teraz, owszem, mają docierać do prawdy, ale wyłącznie metodami naturalistycznymi, czyli do prawdy naturalistycznej, obywatelkiej się bez pojęcia Boga. Ariel A. Roth pokazuje, jak mogłyby wyglądać wypowiedzi uczonych, gdyby naturalistycznego ograniczenia Darwina nie wprowadzono, gdyby uczonych — jak zeznających przed sądem — obowiązywało mówienie prawdy, całej prawdy i tylko prawdy.

Prof. dr hab. Kazimierz Jodkowski

Książka Ariela A. Rotha jest niezmiernie interesującym i ważnym opracowaniem uwzględniającym współczesne zdobycze nauk szczegółowych — w tym zwłaszcza paleontologii, biologii, chemii, fizyki i astronomii — w powiązaniu z objawieniem biblijnym. Książka powinna zainteresować zarówno naukowców, specjalistów z różnych dziedzin, jak też szerokie grono czytelników poszukujących racjonalnych odpowiedzi na fundamentalne pytania dotyczące początków życia i sensu rzeczywistości.

Dr hab. prof. KUL Ryszard Zajączkowski



O autorze. ARIEL A. ROTH (ur. 1927) oprócz nauczania biologii 30 lat spędził na badaniach w dziedzinach, w których spotykają się nauka i religia, generując czasami konfliktowe perspektywy. Ma doktorat z zoologii uzyskany na Uniwersytecie Michigan, wykładał na Uniwersytetach Andrews i Loma Linda, a w latach 1980-1994 był dyrektorem Geoscience Research Institute. Roth angażował się również w dyskusje międzyzwoleńnikami ewolucjonizmu i kreacjonizmu w Stanach Zjednoczonych. Prowadził też na całym świecie wiele wypraw terenowych z udziałem geologów i paleontologów.

BÓG?
CZY ON ISTNIEJE

OGŁĄDAJ PROWADZONE PRZEZ CENIONEGO MÓWCĘ PROGRAMY, KTÓRE MOGĄ ODMIENIĆ TWOJE ŻYCIE NA LEPSZE!

PASTOR DAVID ASSCHERICK OFERUJE ŚWIEŻE SPOJRZENIE NA TAJEMNICE DOTYCZĄCE BOGA.

PRÓBUJE TEŻ ODPOWIEDZIEĆ NA TRUDNE ŻYCIOWE PYTANIA.

OGŁĄDAJ:
www.KimJestBog.pl

